

## Mapowanie kultury audiowizualnej, kultura audiowizualna jako mapa

W dobie płynnej nowoczesności teksty i praktyki kultury audiowizualnej stanowią integralną część fragmentarycznej oraz niestabilnej rzeczywistości, służąc równocześnie za lustro, w którym ta się przegląda. W rezultacie można założyć, że kultura audiowizualna staje się swego rodzaju mapą wielopłaszczyznowych przemian: społecznych, politycznych, historycznych bądź artystycznych. Jak każda mapa, naznaczona jest ona pewną ambiwalencją. Z jednej strony jest uproszczona i zredukowana do znaków, z drugiej zaś – wyjątkowo szczegółowa i precyzyjna. Ten dwoisty charakter znajduje swe odzwierciedlenie w charakterze oraz tematyce artykułów zgromadzonych w bieżącym numerze pisma. Część z nich stanowi miniaturowe kompendia wiedzy, rodzaj repetytoriów poświęconych wybranym zagadnieniom i ujmujących je w sposób przeglądowy oraz syntetyczny, inne z kolei to wnikliwie studia przypadku.

Zdecydowana większość autorów zajmuje się filmowymi pejzażami, które mogą funkcjonować bądź to jako sceneria stanowiąca tło działań bohaterów, bądź też jako autonomiczny i skupiający na sobie uwagę filmowy krajobraz. We współczesnej humanistyce pejzaże posiadają różnorodne oblicza i rozpatrywane bywają z wielu perspektyw badawczych (z perspektywy antropologicznej, estetycznej czy geografii kulturowej). Autorzy tekstów koncentrują swą uwagę nie tylko na krajobrazach przyrodniczych czy miejskich, lecz rozpatrują je również w kontekście relacji i interakcji z człowiekiem. Analizowane krajobrazy są symbolami i metaforami, obserwatorami oraz aktantami filmowych wydarzeń, to pejzaże-pomniki, pejzaże-rany, pejzaże pamięci.

Znaczącej inspiracji dostarczył pod tym względem największy z kontynentów. Azjatyckie pejzaże stanowią przedmiot refleksji aż siedmiu artykułów składających się na trzon niniejszego numeru. Zdaje się to poświadczać nie tylko rosnące zainteresowanie twórcami oraz dziełami tego regionu, ale także Azją jako obszarem geograficznym i kulturowym. Ten zaś okazuje się niejednorodny i unikatowy, a przy tym znajomy i egzotyczny. Przedmiot refleksji stanowią zarówno ultranowoczesne, realnie istniejące metropolie (Tokio, Hongkong), jak i przestrzenie wyobrażone bądź fantazmatyczne (animacje Makoto Shinkai).

Skądinąd sami twórcy kina przyjmują odmienne perspektywy artystyczne. Oferują spojrzenie od wewnątrz, krytycznie oceniając azjatyckie pejzaże lub podejmując próby ich demitologizacji (Wong Kar Wai, Takeshi Kitano, Lee Chang-dong). Na kontynent azjatycki wzrokiem pełnym zdumienia i zaciekawienia spoglądają także przybysze z zewnątrz (Werner Herzog, Michael Mann). Ci drudzy na ogół widzą i doświadczenia „inaczej”, a przy tym niekiedy bardziej intensywnie – bez uprzedzeń, ale i oczekiwań.



Fot.1. Pejzaż azjatycki. Obraz wygenerowany w programie Playground AI

Kolejna grupa tekstów ma zróżnicowany charakter, stąd niełatwo sprowadzić je do wspólnego mianownika. Procesowi mapowania podlega w tym wypadku aspekt temporalny, zatem tematycznie kierują się w stronę zjawisk historycznych, społecznych, politycznych i kulturowych. Kreślą one obraz tendencji symptomatycznych czy to dla współczesności, czy minionych dekad. Zainteresowaniem badaczy cieszy się szczególnie animacja jako obszar kultury, na którym często dochodzi do (re)negocjacji i (re)definicji wielu istotnych pojęć i kategorii. Osobne teksty poświęcone są wybranym zagadnieniom z historii X muzy oraz historii politycznej Europy. Tę część numeru zamyka artykuł będący rekonesansem stanu piractwa cyfrowego – praktyki, która rozkwitła w cieniu pandemii i w dobie ekspansji platform streamingowych.

Bieżący numer „Studia de Arte et Educatione” uzupełniają dwa artykuły podejmujące problematykę pejzażu o innym charakterze. Pierwszy z nich kieruje uwagę czytelnika w stronę najnowszej historii Polski, biorąc pod lupę okres transformacji systemowej oraz czas pandemii. Oba wydarzenia miały charakter

ogólnospołecznego kryzysu. Państwo polskie, a raczej społeczeństwo, usiłowało sobie z nim radzić, zmagając się równocześnie z bezradnością i korupcją rządów Prawa i Sprawiedliwości. Drugi tekst analizuje cykl wierszy Zbigniewa Herberta o Panu Cogito, dokonując rozróżnienia na utwory eschatologiczne *sensu stricto* oraz te, które można określić mianem quasi-eschatologicznych, koncentrujące się na kwestiach doczesnych.

Ze strony redakcji pozostaje wyrazić nadzieję, że artykuły zamieszczone w 18. numerze „Studia de Arte et Educatione” zostaną przyjęte przez czytelników z zainteresowaniem.

*Kamila Żyto, Artur Piskorz*

